

Min. M. Spychalski w Leningradzie

Bawiący w Związku Radzieckim członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej PRL generał broni Marian Spychalski i towarzyszące mu osoby przybyli w sobotę do Leningradu.

Na lotnisku delegację witał dowódca wojsk leningradzkiego okręgu wojskowego, generał Kazakow, inni wyżsi dowódcy, generałowie i oficerowie.

Delegacja Wojska Polskiego ma spędzić w Leningradzie 3 dni. (PAP)

Śniadanie u prezydenta Tito

W sobotę w czasie śniadania wydanego przez bawiących w ZSRR prezydenta Jugosławii Jozefa Broz-Tito i jego małżonki na cześć premiera ZSRR, Nikity Chruszczowa i jego małżonki prezydent Jugosławii wręczył premierowi ZSRR w darze dla narodu radzieckiego album pamiątkowy i filmy dokumentalne poświęcone żołnierzom radzieckim, którzy polegali w walce o wyzwolenie Jugosławii spod okupacji hitlerowskiej. (PAP)

Skandynawska stacja obserwacyjna



Jedyną skandynawską stacją do obserwacji sztucznych satelitów Ziemi jest obserwatorium Chalmersa w Raa (Szwecja). Z braku odpowiednich funduszy obserwatorium nie posiada stałego personelu naukowego. Obserwacje przeprowadza tu ochotniczy zespół naukowców i techników. Na zdjęciu: antena radioteleskopu w Raa. Fot. — CAF

Gizenga zwolniony z więzienia?

Jak podaje nowojorski korespondent PAP red. B. Chyński, w kołach ONZ krąży pogłoski, iż b. wicepremier Konga w rządzie Patrice Lumumby a następnie w rządzie Adouli, Antoine Gizenga, zwolniony został w ubiegły czwartek z więzienia.

Jak wiadomo, Gizengę osadzono w więzieniu pod koniec ub. roku na polecenie Adouli. Można się spodziewać, że jeśli wiadomość o zwolnieniu Gizengi odpowiada prawdzie, to oficjalną informację na ten temat poda wkrótce sekretariat ONZ. (PAP)

Ruszą kolejki linowe

W piątek uruchomiona została kolejka linowa na Szyndzielnię w Białsku, a w sobotę ruszy kolejka na Kasprowy Wierch. Dokonano w nich nie tylko remontów urządzeń mechanicznych, ale odnowiono na wewnątrz oraz estetycznie urządzono poczekalnie i dworce.



Rok XVIII

Wydanie AB

Poznań,

niedziela/poniedziałek, 9/10 grudnia 1962

Cena 50 gr

Nr 293 (5861)

Plenarne posiedzenie KST

Trzy formy doskonalenia kadr technicznych

Pod przewodnictwem prof. Dionizego Smoleńskiego obradował w piątek w Warszawie Komitet do Spraw Techniki na swym VI plenarnym posiedzeniu. Przedmiotem narady był problem doskonalenia kadr technicznych z wyższym wykształceniem, zatrudnionych w gospodarce narodowej.

Przewodniczący Komitetu — prof. Smoleński poinformował zebranych, że zagadnienie to jest od dłuższego czasu tematem dyskusji i rozważań komisji rządowej. Ustalono w zasadzie ramowy program działania przedstawiony członkom komitetu w postaci tezy.

Tezy zakładają trzy zasadnicze formy doskonalenia kadr: studia podyplomowe, kursy podyplomowe oraz tzw. kursokonferencje. Każda z tych form ma na celu umożliwienie inżynierom pracującym w gospodarce narodowej uzupełnienie wiedzy zdobytej na studiach najnowszymi wiadomościami z danej dziedziny. Niestety, dotychczas pozostajemy w tyle w zakresie organizacji tego doskonalenia — w porównaniu z innymi wysokouprzemysłowymi krajami.

Sprawą tą musi zająć się zarówno Komitet do Spraw Techniki, Polska Akademia Nauk, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, organizacje NOT-owskie, jak i resorty gospodarcze.

Przedstawiony w tezach program doskonalenia kadr obejmuje okres do 1980 r. i dotyczy wszystkich inżynierów, którzy albo już są zatrudnieni w gospodarce, albo rozpoczynają pracę w najbliższych latach. Oblicza się, że akcją tą objętych będzie ponad 200 tys. pracowników przemysłu z wyższym wykształceniem technicznym, przy czym większość doskonalą będzie swoje kwalifikacje

na kursach i kursokonferencjach. Liczba ich wzrastać będzie z roku na rok. Wynika to stąd, że w najbliższych latach — zgodnie z założeniami — stan kadr inżynierskich znacznie się zwiększy, np. w przemyśle chemicznym z 8 tys. obecnie do 31 tys. w 1980 r.; w energetyce — z 11,5 tys. do 33 tys.

Uczestniczący w posiedzeniu wybitni przedstawiciele świata naukowego i technicznego zgłosili wiele istotnych uwag do ramowego programu doskonalenia kadr. (PAP)

Krajowa konferencja radnych — członków ZMW

O działalności członków ZMW w radach narodowych — dyskutowano na krajowej naradzie, zorganizowanej w piątek i sobotę w Warszawie przez Zarząd Główny ZMW. W obradach uczestniczyli: wicepremier — Zenon Nowak, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, kierownictwo ZG ZMW — z Józefem Tejchmą oraz przedstawiciele KC PZPR i NK ZSL.

Obecnie w radach narodowych wszystkich szczebli działa ok. 9 tys. członków ZMW. Najliczniejszą grupę — blisko 7,5 tys. stanowią — oczywiście radni GRN. W czasie ponad półtorarocznej działalności rad obecnej kadencji — młodzi radni w wielu gromadach wykazali się dużą inicjatywą, zwłaszcza w zakresie podejmowania czynów społecznych.

Jak wynika z wygłoszonych na naradzie referatów oraz dyskusji, działalność radnych — członków ZMW przyczynia się do zwiększenia zainteresowania GRN potrzebami i problemami młodych mieszkańców wsi. Przytoczono przykłady rad gromadzkich, które zakupiły książki do budowanych przez ZMW bibliotek, wyposażały świetlice remontowane w czynnie społecznym, pomagają kołom związków w organizowaniu szkół zdrowia, kursów, zespołów przy sposobieniu rolniczego itp.

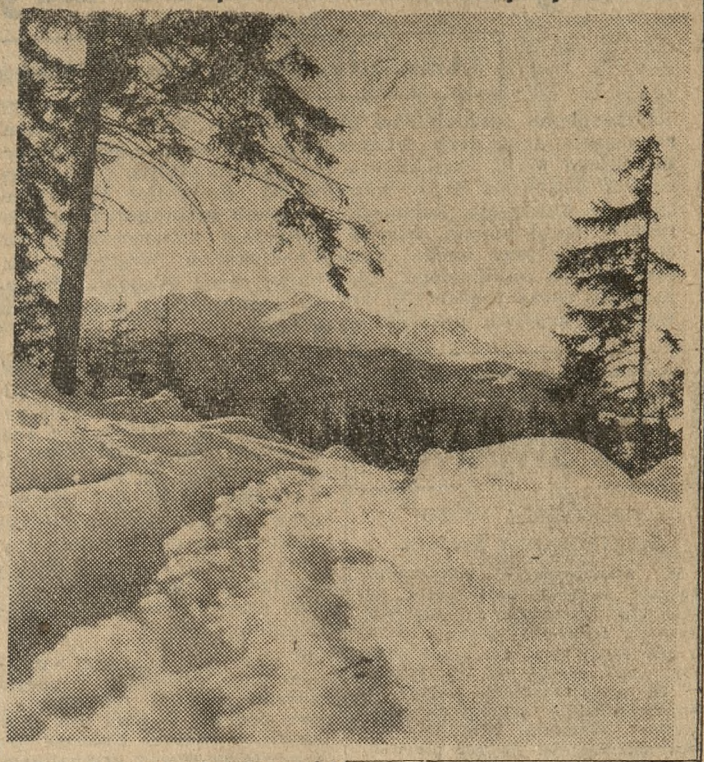
Wicepremier Zenon Nowak podkreślił m. in., że młodzi radni pragnąc zdobyć autorytet w gromadzie nie mogą ograniczać swego zainteresowania tylko do spraw młodzieżowych. Muszą oni reprezentować interesy i potrzeby całego środowiska i żyć problemami swojej gromady lub powiatu. Na pierwszy plan w tej działalności wysuwają się sprawy produkcji rolnej. ZMW ma już w tym zakresie wiele dobrych doświadczeń — należy więc je pogłębiać i rozszerzać.

Uwaga prenumeratorki!

Przypominamy wszystkim prenumeratorkom „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, że prenumeratę na 1963 rok przyjmują listonosze, urzędy pocztowe i „Ruch” do 15 grudnia 1962 r.

Listonosze, urzędy pocztowe i „Ruch” przyjmują prenumeratę tylko na następujące okresy: kwartalną (37.50 zł), półroczną (75 zł) i roczną (150 zł).

W Zakopanem marcowa pogoda



W Tatrach utrzymuje się nadal przepiękna zima, jakiej nie zanotowano tu w grudniu od szeregu lat. W sobotę 8 grudnia o godzinie 7 rano termometry wskazywały w Zakopanem minus 7 stopni, a o godzinie 12 w południe, przy bezchmurnym niebie, w słońcu, plus 20. Nieliczni jeszcze wczasowicze, korzystają więc nie tylko z doskonałych warunków narciarskich ale i ze słońca. Na ulicach widzi się już sporo opalonych ludzi. Na zdjęciu: na Głodówce. CAF — fot. Olszewski



A. Nowotny przyjął delegację PZPR

Pierwszy sekretarz KC KPCz Antonin Nowotny przyjął 7 bm. delegację Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na XII Zjazd KPCz, której przewodniczył członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Rozmowa przebiegała w serdecznej atmosferze.

Komunikat z Chin

Jak podaje Agencja Nowych Chin, chiński Czerwony Krzyż po wiadomości indyjskie towarzystwo Czerwonego Krzyża, iż chińskie oddziały wojsk pogranicza w Tybecie uwolniły 12 i 13 grudnia dalszych 140 rannych i chorych jeńców indyjskich. W sobotę ministerstwo spraw zagranicznych ChRL zakomunikowało o tym ambasadzie Indii w Pekinie.

Kennedy w Nowym Meksyku

Odbijający podróż po ośrodkach wojskowych USA, prezydent Kennedy przybył w piątek do stanu Nowy Meksyk, gdzie dokona inspekcji instalacji atomowych oraz ośrodków badań nuklearnych i kosmicznych w Los Alamos i Albuquerque.

Pomnik Petru Grozy

W piątek, w mieście Debe, odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika wybitnego rumuńskiego męża stanu i patrioty, dr. Petru Grozy.

Referendum w Maroku

Pierwsze, częściowe wyniki referendum konstytucyjnego w Maroku wskazują, że projekt nowej konstytucji zaaprobowany będzie zdecydowaną większością głosów.

Brityjska eksplozja

Amerykańska komisja energii atomowej podała do wiadomości, że 7 bm. na poligonie atomowym w stanie Nevada dokonano podziemnej eksplozji brytyjskiego ładunku nuklearnego o małej mocy. Był to drugi doświadczalny wybuch brytyjskiego ładunku nuklearnego przeprowadzony pod wspólną kontrolą amerykańsko - brytyjską.

Pogrzeb królowej

W sobotę rano odbył się w Hadze uroczysty pogrzeb królowej Wilhelminy, która zanim abdykowała na rzecz swej córki Juliany, przez 50 lat panowała w Holandii. Zgodnie z wolą zmarłej trumna, karawan i konie były w kolorze białym. Na trumnie złożono tylko jeden wieniec: ofiarowany przez byłe organizacje ruchu oporu przeciw okupacji hitlerowskiej. Symbolizuje on uznanie narodu dla sta nowiska Wilhelminy, która w czasie drugiej wojny światowej odznaczyła się patriotyczną, antyhitlerowską postawą.

Uratował tonącego chłopca

We wsi Dębowa Góra w pow. Skierniewice dwaj chłopcy usiłowali przejść staw pokryty cienką warstwą lodu. Pod ich ciężarem lód załamał się i chłopcy wpadli do wody. Widząc to robotnik Kazimierz Sosnowski rzucił się na pomoc. Jednego z tonących — Kazimierza Biernackiego zdolał uratować. Nie zdążył już jednak dotrzeć do drugiego chłopca 8-letniego Ryszarda Sójki, który utonął. (PAP)

Dzisiaj III Krajowy Zjazd TPD

Dzisiaj odbędzie się w Warszawie z udziałem ponad 300 delegatów III Krajowy Zjazd Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Uczestnicy obrad podsumują dorobek Towarzystwa, na kręślą kierunki dalszej jego działalności oraz dokonają wyboru nowych władz.

TPD zrzesza obecnie ponad 150 tys. członków. Liczba kół przyjaciół dzieci wzrosła w ostatnim okresie do 4,5 tys. Towarzystwo prowadzi ponad 1.800 placówek wychowawczych — świetlic, przedszkoli społecznych, ognisk przedszkolnych oraz poradnie dla rodziców i młodzieży. Z TPD-owskich wczasów letnich skorzystało w ub. roku około 46 tys. dzieci, a z zimowych — ponad 26 tys. Koła terenowe towarzystwa organizują również zajęcia z dziećmi na podwórkach, w pobliżu bloków mieszkalnych, na placach gier i zabaw. (PAP)

Mgła utrudniła komunikację

Nad większą częścią kraju w sobotę 8 bm. utrzymywała się gęsta mgła, która dała się we znaki transportowi i komunikacji. Lotnisko Okęcie w Warszawie było zamknięte, również na innych lotniskach nie startowały i nie lądowały samoloty.

Ponieważ mgła utrudniała lub wręcz uniemożliwiała wejście do portu wielu statków, nagromadziły się tam duże ilości nierozładowanych wagonów — zwłaszcza z węglem.

W kolejowej komunikacji pasażerskiej nie było wprawdzie poważniejszych zakłóceń, ale niektóre pociągi przychodzące np. do Warszawy spóźniły się nawet po kilkadziesiąt minut. Pociąg Berlin — Moskwa i krakowski spóźniły się godzinę, katowicki — 50 minut, wrocławski — 30. W komunikacji samochodowej mgła była przyczyną nie tylko znacznych opóźnień wielu autobusów, ale także wypadków zwłaszcza w tych rejonach kraju, gdzie spadł już śnieg oraz wystąpiły oblodzenia dróg. (PAP)

Willy Frischauer zrywa maskę

Artykuły w „Sunday Citizen” o NRF

Czasopismo spółdzielców brytyjskich „Sunday Citizen” rozpoczęło druk serii artykułów dziennikarza zachodniemieckiego Willi Frischauera pt. „Zgnity Reich”. W Frischauer podkreśla, że w Niemieckiej Republice Federalnej „panuje atmosfera korupcji, samowoli policyjnej i szpiegomanii”. Rząd boński, wierny tradycjom hitlerowskim, posługuje się przy każdej okazji pretekstem „względów bezpieczeństwa publicznego”, aby ukryć różne skandale zdarzające się coraz częściej w kołach rządowych i aby stłumić wszelką krytykę postępowania tych kół.

W kołach dziennikarskich Londynu podkreślają, że władze zachodniemieckie znalazły sobie widocznie w Anglii wpływowych obrońców, którzy nie chcą, by prawda o „zgnitym Reichu” przedostała się do wiadomości szerokiego rzesz czytelników. (PAP)

Nowa taktyka walki powstańców w Angoli

W stolicy Konga Leopoldville odbył się pierwszy narodo- wy kongres ludowego ruchu wyzwolenia Angoli, na którym przeanalizowano linię polityczną partii w sprawach wojskowych. O wynikach kongresu poinformował przedstawiciel prasy przywódca LRWA, Mario Pinto de Andrade. Oświadczył on, że partia zrezygnowała z koncepcji masowego powstania w Angoli, „ponieważ kosztowało to nas 80 tys. zabitych”. Obecnie LRWA zamierza utworzyć organizację wojskową (ludowo- wyzwolenczą armię Angoli), której członkowie będą starani dobierać i poddani ostrej dyscyplinie.

Andrade poinformował dziennikarzy, że w chwili obecnej w Algierii szkolonych jest tysiąc partyzantów angielskich, a w mieście Algier otwarty będzie wkrótce punkt werbunkowy LRWA. (PAP)

Trojaczki w Grudziądzu

W szpitalu miejskim w Grudziądzu przyszli na świat trojaczki. Szczególną matką dwóch dziewczynek i chłopca jest 25-letnia Janina Samociuk ze wsi Węgrowo. Matka i dzieci czują się dobrze.

Proces „milionerów z Wołowa”

Kto i kogo zmuszał?

7 bm., w czwartym dniu toczącego się przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu procesu przeciwko sprawcom napadu na bank w Wołowie na pytania sądu i stron odpowiadali oskarżeni: Wiktor Kotowicz, Mieczysław Florianowicz i Józef Sójka. Następnie składając wyjaśnienia osk. Jan Jezierski — właściciel warsztatu ślusarsko-mechanicznego w Obornikach Śląskich. Przyszedł się on do winy. Udostępnił swój warsztat grupie przestępców, sam sporządził rak do cieciska blachy pancernej i specjalne ramki dla pilek do cieciska metalu itp.

Oskarżony Jezierski usiłował przekonać sąd, że na udział w przestępstwie zgodził się jedynie po długotrwałym nacisku M. Florianowicza i W. Kotowicza oraz, że przez cały okres przygotowań do włamania chciał się wycofać, a nawet próbował udaremnić zamierzenia współników wykonujących narzędzia, które nie będą się nadawały do użytku.

Z odpowiedzi udzielonych przez osk. Jezierskiego na pytania sądu wynika jednak, że wykonane przez niego narzędzia znakomicie nadawały się do przeprowadzenia włamania, a także, że za własne pieniądze kupił wiertarkę i jeden z podnośników.

W momencie aresztowania Jezierski starał się o uzyskanie paszportu na wyjazd do Belgii. Przy tej okazji miał — jak stwierdził na sali rozpraw — przewieźć Florianowiczowi 2 tysiące dolarów.

Jedno z pytań sądu dotyczyło spalania skradzionych z banku banknotów na sumę ok. 400—500 tys. zł. Osk. Jezierski zeznał poprzednio, iż taka suma została spalona przez jego żonę bezpośrednio po przewiezieniu do domu w Obornikach. Obecnie oskarżony utrzymuje, że spalił pieniądze osobiście. Sąd odczytał znalezione przy Jezierskim notatki, w których m. in. pisał, że „z grupy wołowskiej” — oraz we wszystkich innych okolicznościach, ma ona twierdzić, że pieniądze spaliła ze strachu.

Jak było naprawdę — na to pytanie przewód sądowy nie dał jeszcze odpowiedzi.

Nie Martin Bormann lecz zwykły oszust

Jak donosi prasa, 58-letni Erich Steinhauer zatrzymany 19 stycznia 1962 r. i uważany początkowo za b. zastępcę Hitlera — Martina Bormanna został skazany na 10 miesięcy więzienia przez sąd zachodniobermberski za oszustwo i fałszowanie dokumentów. Steinhauer wyłudził od pewnej firmy importowej w Duesseldorfe zaliczkę w sumie 10.620 marek na poczet kosztów dostawy 4.500 skrzyń cebuli chilijskiej. Ponadto dopuścił się on jeszcze innych oszukańskich machinacji. (PAP)

Zjazdy KPCz i WPK zakończyły obrady

W sobotę 8 bm. odbyło się końcowe posiedzenie XII Zjazdu Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Zjazd wybrał członków i kandydatów na członków nowego Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej. Pierwszym sekretarzem KC KPCz wybrano jednomyślnie A. Novotnego.

W sobotę zakończył się w Rzymie X Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej. Uczestnicy zjazdu wysłuchali i omówili referat sekretarza generalnego Partii Palmiro Togliattiego „O jedności mas pracujących na drodze do socjalizmu w warunkach demokracji i pokoju”. Zjazd omówił też i wniósł szereg zmian do statutu partii. Delegaci uchwalili rezolucję polityczną, w której aprobują podstawowe założenia referatu sekretarza generalnego partii.

W sobotę odbyły się też wybory instancji kierowniczych WPK. Zjazd wybrał Komitet Centralny w składzie 140 osób, Centralną Komisję Kontrolną w składzie 47 osób i 5 osobowo Centralną Komisję Rewizyjną. (PAP)

Rockefeller nie jest optymistą

Przemawiając na zjeździe narodowego stowarzyszenia przemysłowców USA, odbywającym się w Nowym Jorku, gubernator stanu Nowy Jork i prawdopodobny kandydat na prezydenta w wyborach 1964, Nelson Rockefeller, dał wyraz zaniepokojeniu i obawom, jakie budzi obecny stan gospodarki amerykańskiej.

Rockefeller zwrócił przede wszystkim uwagę na bardzo niskie tempo wzrostu gospodarki USA. Przypomniał on, iż przed dwoma laty prezydent Kennedy zapowiedział utrzymanie tempa wzrostu gospodarki w granicach 5 proc. rocznie, podczas gdy faktyczne tempo wzrostu nie przekroczyło dotychczas 2,5 proc. Rockefeller wskazał również na rosnący deficyt budżetowy, który w bieżącym roku finansowym osiągnie około 8 mld. dolarów. Wiąże się z tym zastrzeżenie, że ciążą w Stanach Zjednoczonych kwestia niedostatecznego tempa inwestycji.

Niemożliwy do zahamowania wzrost bezrobocia, rosnący deficyt budżetowy i pogarszający się bilans płatniczy Stanów Zjednoczonych skłoniły Rockefellera do stwierdzenia, że gospodarka amerykańska znalazła się „w trudnej sytuacji”.

Jako lek na te bóle Nelson Rockefeller zaproponował... obniżkę stopy podatkowej dla wielkich monopolii. Najbardziej poczynione już przez Kennedy’ego ustępstwa podatkowe na rzecz największych korporacji przemysłowych wydają się Rockefellerowi jeszcze niedostateczne.

Surowy wyrok w aferze PSS

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces kilkunastu pracowników Poznańskiej Spółdzielni Spożywców oskarżonych m. in. o kradzież mienia społecznego.

W toku przewodu sądowego ustalono, że w latach 1958—1961 w Poznaniu i Swarzędzu — kierownicy niektórych sklepów PSS systematycznie przywłaszczali sobie towary i gotówkę pochodzącą z utargów dziennych. W celu ukrycia narastających z każdym miesiącem niedoborów, nieuczciwi kierownicy — Ireneusz Rabczewski, Kazimierz Domieracki i Tadeusz Kwaśny — pożyczali sobie towary (na okres inwentur, dokonywały fikcyjnych przetrzutowo- towarych, podawali do spisu (przy remanentach i przecenach) ilości i rodzaje towarów niezgodne ze stanem faktycznym. Procedur ten został zahamowany kontrolą, która równocześnie objęła wszystkie sklepy oddziałowo-galanteryjne PSS. Wówczas wszystko wyszło na jaw. Rabczewski jako kierownik sklepów nr 348, a następnie nr 376 spowodował w pierwszym placówce 180 tys. manka, a w drugiej wspólnie z Domierackim co najmniej 699 tys. zł manka. Tadeusz Kwaśny, który był kierownikiem sklepu nr 327 dopuścił do powstania niedoboru w wysokości 227 tys. zł.

Sąd wymierzył Rabczewskiemu i Domierackiemu jednakową karę: 12 lat więzienia, 100 tys. zł grzywny, przepadek majątku oraz utratę obywatelskich i honorowych praw publicznych na lat 6. Kwaśny został skazany na 8 lat więzienia 50 tys. zł grzywny, przepadek majątku i 5-letnią utratę praw. Pozostali oskarżeni otrzymali łagodniejsze kary lub zostali uniewinnieni.

Zabiła córkę

Do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu wpłynęła sprawa Marii Napierałowej oskarżonej o zabójstwo córki.

W Wojnowicach (pow. Nowy Tomisz) oskarżona mieszkała razem z córką Władysławą, która była częściowo ubezwłasnowolniona ze względu na zaburzenia psychiczne. 15 kwietnia br. podczas kolejnej sejsji Maria Napierałowa w zamiarze zabójstwa zadawała chorąjkę kilka uderzeń tasiakiem. Córka straciła przytomność. Wtedy syn Napierałowej — Kazimierz wywołał ją rowerem nad rzekę i utopił w Mogielnicy. Nad brzegiem pozostawiono m. in. chustkę zamordowanej, by upozorować, że zbrodni dokonał ktoś obcy. (ak)

Wystawa PKO

100 plakatów z 21 krajów na temat oszczędzania

Wczoraj, jak już zapowiadaliśmy, w budynku administracyjnym HCP przy ul. Dzierżyńskiego 223, otwarto „Wystawę Międzynarodowego Plakatu na temat oszczędności”. W otwarciu uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR, Jan Szydlak, naczelny dyrektor PKO w Warszawie, Edward Walaszczyk, dyrektor Oddziału Wojewódzkiego PKO w Poznaniu, Władysław Nagórski, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Upowszechniania Oszczędności, Witold Stefanowski oraz przedstawiciele władz miejskich, zakładów HCP i różnych instytucji.

Gości powitał dyr. Wł. Nagórski, który podkreślił, że plakat o tematyce oszczędnościowej jest jednym ze środków zachęcania społeczeństwa do odkładania pieniędzy na książeczki.

Otwarcia wystawy dokonał I sekretarz KW J. Szydlak.

Na wystawie, którą w październiku br. w „Miesiącu Oszczędności” pokazano w Warszawie, zgromadzono ponad 100 plakatów z 21 państw europejskich i zamorskich. Większość z nich cechują symbole w postaci skarbanki lub hasła na temat korzyści płynących z systematycznego oszczędzania. Natomiast wszystkie plakaty przyciągają widza plastycznym ujęciem tematu.

Naczelny dyrektor PKO, E. Walaszczyk zapoznał zebranych przy okazji z tegorocznymi, krajowymi osiągnięciami w upowszechnianiu oszczędności. W ciągu 11 miesięcy tego roku mieszkańcy oddali na książeczki w formie wpłat 21951 mln. zł, w tym ludność Poznania i województwa 1758 mln. zł. W tym samym okresie wkłady oszczędnościowe w skali krajowej wyniosły 4232 mln. zł. (w Poznaniu i województwie — 284 mln. zł). Od stycznia do końca listopada br. przybyło 1763 tys. nowych książeczek PKO, z tego w Poznaniu i województwie 159 tys. Natomiast średni wkład w kraju na 1 mieszkańca wynosił w ciągu 10 miesięcy tego roku 674 zł, a w na-

szym województwie 623 zł. W okresie trzech kwartałów br. w skali krajowej, na każde 100 zł. dochodów pieniężnych ludności złożono w PKO 7,10 zł (w Poznaniu i województwie 8,30 zł).

Wystawę, która została zorganizowana przez Oddział Wojewódzki PKO oraz Wojewódzki Komitet Upowszechniania Oszczędności, można zwiedzać codziennie do 22 bm., z wyjątkiem niedziel, w godzinach od 10 do 17. Na wystawie przeprowadzana jest dla zwiedzających ankieta z nagrodami. (an)

Podobnie jak w roku ubiegłym, i w tym roku Rada Uczeń niana ZSP przy Uniwersytecie im. A. Mickiewicza organizuje w Poznaniu „Dni Niemcoznawcze”. Odbędzie się one w dniach od 10 do 13 bm. Prelekcje przewidziane w programie „Dni” dostępne są dla ogółu społeczeństwa.

A oto program odczytów: W poniedziałek, 10 bm o godz. 19 dr Al. Rogalski mówić będzie na temat — „NRF — kultura — studenci”, we wtorek, 11 bm. — dr Z. Nowak wygłosi prelekcję pt. „Rozwój gospodarczy NRF”. Początek o godz. 18. Na środę, 12 bm. przewidziano odczyt red. A. Walczaka pt. „Punkty niewrażliwe stosunków polsko-niemieckich” (godz. 13), a w nadchodzący czwartek red. Z. Drechki mówić będzie na temat — „Jaka jest młodzież niemiecka” (godz. 19).

Wszystkie prelekcje odbywać się będą w sali klubu „Bratniak” na Winogradach. (c)

INFORMUJEMY

„Bilans najważniejszych wydarzeń międzynarodowych roku 1962”, to tytuł prelekcji, którą wygłosi w dniu 11 bm. o godz. 19, w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, Jan Bartkowiak, kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR.

Sekcja Rolniczo-ekonomiczna Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego zaprasza na odczyt dr Romana Tomaszewskiego pt.: „Zagadnienie postępu technicznego w rolnictwie”. Odczyt odbędzie się 10 bm. o godz. 18 w sali Domu Chłopa, ul. Mickiewicza 33.

Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12, zaprasza dzisiaj, 9 bm. o godz. 19 na spotkanie z działaczami ruchu wolnościowców z okazji 30-lecia tego ruchu w Wielkopolsce. W programie recital piosenki Z. Karczewskiego. Akompaniament — M. Dondajewski.

Narada przewodniczących powiatowych i miejskich Komisji Młodzieżowo-Pedagogicznych oraz inspektorów szkolnych odbędzie się dzisiaj, 9 bm. o godz. 10 w Klubie TPPR, ul. Ratajczaka 37.

Wyłączenia prądu nastąpią: 9 bm. w godz. 7—15 dla Czerwonak, Czerwonyca, Janikowa, Koziegów, Bogucina, Ligowa, Mochowa, Kobylnicy, Katarzynek, Usarzewa, Gruszczyca, Gortatowa i Łowicza, 10 bm. o godz. 6 do 8 dla Pokrzywna, Szczepankowa, Krzesin i Garaszewa oraz o godz. 6 do 15 — dla Krzesinek i Spławia, a 10 i 11 bm. o godz. 8—16 — dla ul. Pałacowej od Głogowskiej do Biedrzyckiego. (od)

ROZMAITOŚCI ZE ŚWIATA

NAJSZYBSZY MÓZG ELEKTRONOWY ŚWIATA

W Manchesterze zakończona została budowa najszybszego dotychczas elektronowego maszyny liczącej. Nosi ona nazwę „Atlas” i, jak zapewniają jej konstruktorzy, „jest zdolna do wszystkiego — od przewidywania pogody do naprowadzania rakiet na cel”. „Atlas” kosztował 2 miliony funtów szterlingów. Po raz pierwszy udało się skonstruować elektronową maszynę liczącą, zdolną do wykonywania około jednego miliona na operacji na sekundę. Koszt wynajęcia tego ultraszybkiego „mózgu” wynosi 750 funtów szterlingów za godzinę.

3,7 MILIARDA PASAŻERÓW

Ze środków komunikacji miejskiej w Moskwie korzysta w ciągu roku 3,7 miliarda pasażerów, tj. o setki milionów więcej, niż aktualna liczba ludności globu ziemskiego. W Moskwie czynne są 43 linie tramwajowe, 38 linii trolejbusowych i 141 autobusowych. Łączna długość trasy obsługiwanej przez te pojazdy wynosi 2.800 km. Jak wiadomo, czynne jest również nowoczesnej szkie na świecie i ciągle rozbudowywane metro.

RYBY I GOŹDZIKI

W stolicy Zanzibaru podano, że rybołówstwo ma się stać drugą, obok uprawy goździków, narodową gałęzią gospodarki Zanzibaru. Kraj ten pragnie eksportować ryby do krajów Afryki.

SAMOLOTY PRZECIWKO ZŁODZIEJOM

Jednym z problemów, z którymi obecnie walczą władze Kenii, są uprawniane na szeroką skalę kradzieże bydła. Specjalistami w tej dziedzinie są plemiona pasterkie Masajów, które porywają całe trzody wielbłądów, krow, owiec i kóz należące do osiadłych hodowców. Ostatnio policja Kenii użyła do walki przeciwko złodziejom bydła samolotów zwiadowczych. Samoloty te współdziałają w czasie akcji z patrolami zmotoryzowanej policji, kierując przy pomocy radia pościgiem za złodziejami.

KURACJA SOFII LOREN

Znana artystka filmowa, Sofia Loren przeprowadza obecnie kurację odchudzającą. Udała się ona do atelier nie samochodem, lecz rowerem.

BLONDYNKI SĄ DROŻSZE

Prasa amerykańska utrzymuje, że według badań kelnerów nowojorskich, mężczyźni uczęszczający do restauracji w towarzystwie blondynek dają znacznie wyższe napiwki, aniżeli ci goście, którzy zjawiają się tam z brunetkami.

SALOMONOWY WYROK

Obywatel francuski, pan Hercule de Preez, przechodząc na drugą stronę ulicy został najechany przez samochód. Wypadek miał tak oryginalny przebieg, że po strzaskaniu przedniej szyby wozu, przechodzień znalazł się we wnętrzu samochodu obok kierowcy. Sąd, który rozpatrywał sprawę, skazał obu na karę grzywny: 75 proc. zapłacić ma kierowca, a 25 proc. przechodzień.

Nikłe szanse uratowania zasypanych górników

Trzeci już dzień trwają prace ratunkowe dla odkopania 37 górników amerykańskich zasypanych na głębokości 200 metrów w kopalni Carmichaels w Pensylwanii. Katastrofa nastąpiła w wyniku eksplozji metanu. Ratownikom nie udało się dotychczas dotrzeć do uwięzionych górników, ponieważ prace utrudniają obłoki zgęszczonego gazu trujących i lokalne pożary wywołane eksplozją. Zarząd kopalni oświadczył, że górników można jeszcze uratować, pod warunkiem, że zdołali oni natychmiast po eksplozji zbudować w korytarzu ścianę chroniącą ich przed gazami. (PAP)

